

Przywrócić powagę państwa. 60% Polaków ocenia, że ich rodzinom żyje się lepiej.

Droga Zjednoczonej Prawicy prowadzi do sukcesu; nie chodzi tutaj o sukcesy naszych partii, chodzi o sukcesy Polski, chodzi m.in. o rozwój społeczny, o rozwój gospodarczy i o porządkowanie różnych dziedzin życia publicznego – powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński. Nam chodzi o to, żeby status Polski i Polaków w Europie się zmienił na pełnoprawny. Nie w deklaracjach, nie w różnego rodzaju aktach, tylko realnie. A realnie będziemy w Europie równymi wśród równych, jeżeli będziemy silni gospodarczo, jeżeli będziemy mieli PKB na głowę porównywalne z krajami na zachód od naszych granic, jeżeli będziemy dobrze zorganizowani, jeżeli będziemy także silni militarnie. Jest dobra zmiana dla wszystkich Polaków. Niezależnie od tego jakie mają poglądy polityczne. Jarosław Kaczyński: jesteśmy razem i będziemy iść w jednym kierunku.

Legutko w "WSJ": Eurokratów najbardziej irytuje rosnąca współpraca V4 i projekt Trójmorza

Przeciwstawienie się przez rząd PiS procesom centralistycznym w UE i obrona suwerenności narodowej to jedne z przyczyn niechęci eurokratów wobec nowych władz w Warszawie.

Rafalska: Polska unijnym liderem w walce z ubóstwem

Wzrost wynagrodzeń, spadek bezrobocia i wprowadzenie programu 500 plus to główne czynniki mające wpływ na spadek ubóstwa w Polsce - powiedziała minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska. Jak dodała, Polska jest unijnym liderem w walce z tym zjawiskiem.

Polska na pierwszym miejscu w UE w walce z ubóstwem

Ryzyko ubóstwa i wykluczenia społecznego w ostatnich latach najbardziej spadło w Polsce - z 30,5 proc. w 2008 r. do 21,9 proc. w 2016. r. Eurostat opublikował dane na temat biedy w Unii Europejskiej. Agencja S&P podnosi prognozy wzrostu PKB dla Polski na lata 2019-2020

Agencja Standard&Poor's Global Ratings podwyższyła szacunki dynamiki PKB Polski na lata 2019-20 do 3,5 proc. i 3,0 proc. rocznie z 3,0 proc. i 2,9 proc. prognozowanych w lipcu.

Agencja S&P potwierdziła rating Polski. Perspektywa stabilna

Agencja S&P Global Ratings potwierdziła długoterminowy i krótkoterminowy rating Polski w walucie obcej na poziomie "BBB+/A-2" - podała agencja w piątek w komunikacie. Perspektywa ratingów jest stabilna.

Luka w VAT w Polsce w 2017 r. wyniesie ok. 39 mld zł. To znaczna poprawa

Luka podatkowa w VAT w Polsce wyniesie w tym roku ok. 39 mld zł, czyli o 13 mld zł mniej niż w zeszłym roku - wynika z raportu przedstawionego w czwartek przez firmę doradcą PwC.

Morawiecki: Dzięki zapelnieniu luki VAT przywrócić powagę państwa

W tym roku zapewnimy lukę VAT na kwotę ponad dwadzieścia miliardów złotych, a w przyszłym roku o kolejne dziesięć miliardów - mówił wicepremier Mateusz Morawiecki

Bank Światowy: Deficyt fiskalny Polski wyniesie 2,1% PKB w 2017 r.

Według prognoz Banku Światowego, deficyt fiskalny Polski wyniesie 2,1% PKB w 2017 r., po

czym wzrosnie do 2,6% PKB w 2018 r. i do 2,7% w 2019 r., poinformował starszy ekonomista banku Leszek Kąsek.

Premier: skuteczne przeprowadzenie reformy sądownictwa - cel mojego rządu i PiS

Premier Beata Szydło wyraziła w piątek nadzieję, że reforma sądownictwa, która jest potrzebna Polakom, zostanie w czasie rządów PiS skutecznie przeprowadzona.

Polska umacnia sprzeciw ws. pracowników delegowanych

Polska podczas szczytu Unii Europejskiej umacniała stanowisko państw, które sprzeciwiają się zastrzeżeniu przepisów dotyczących delegowania pracowników.

Sondaż CBOS: Rekordowa liczba Polaków ocenia, że ich rodzinom żyje się lepiej

"BUM! Nowy rekord 60% - tyle respondentów odpowiada pozytywnie na pytanie czy Panu/Pani rodzinie żyje się lepiej".

Jak Polacy oceniają pracę rządu? Sondaż Kantar Public

W październiku 47 proc. badanych dobrze ocenia pracę rządu, a 38 proc. źle - wynika z sondażu Kantar Public.

Szewczak: Lepsza Europa jest możliwa tylko dzięki powrotowi do chrześcijańskich korzeni

Lepsza Europa będzie wtedy, gdy się wróci do korzeni, czyli wartości chrześcijańskich, na których była tworzona - mówi Szewczak.

Szymański po spotkaniu z szefem KE: "To nie jest nasz problem, to jest problem UE"

Środowe spotkanie premierów państw Grupy Wyszehradzkiej z szefem Komisji Europejskiej Jean-Claudem Junckerem otwiera drogę do wyjścia z wielu napięć politycznych i gospodarczych pomiędzy krajami naszej części.

Rząd przedstawia nowy system wsparcia dla małych i średnich przedsiębiorstw

Nowy system gwarancji dla małych i średnich przedsiębiorstw, realizowany przez BGK za pomocą nowo utworzonego Krajowego Funduszu Gwarancyjnego, zakłada projekt ustawy przyjęty we wtorek przez rząd.

Wzrost płac powyżej oczekiwań. GUS podał dane za wrzesień

Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw we wrześniu 2017 r. wzrosło o 6% r/r, zaś zatrudnienie w przedsiębiorstwach zwiększyło się o 4,5% r/r, podał Główny Urząd Statystyczny.

Radziwiłł: W 2018 r. na pensje dla rezydentów wydamy 1,18 mld zł. To rekord

Rząd robi bardzo dużo, by sytuacja w służbie zdrowia zmieniła się pod względem organizacyjnym i finansowym; dla pacjentów, ale też dla pracowników - zapewnił Konstanty Radziwiłł.

MZ: w 2018 r. na ochronę zdrowia 4,67 proc. PKB; w 2019 - 4,84 proc.

W 2018 r. na ochronę zdrowia będzie przeznaczane 4,67 proc. PKB; a rok później 4,84 proc. - poinformowało w czwartek ministerstwo zdrowia. Nakłady na ochronę zdrowia będą wzrastać w kolejnych latach, w 2025 r. osiągną 6 proc. PKB.

MF: projekt dot. 6 proc. PKB na zdrowie zachowuje stabilność finansów

Przyjęty przez Komitet Stały Rady Ministrów projekt ustawy, która ma zagwarantować stopniowy wzrost nakładów na ochronę zdrowia do 6 proc. PKB do 2025 r., w pełni zachowuje stabilność finansów publicznych - zapewnił w czwartek wiceminister finansów Leszek Skiba.

Rzeczniczka PiS: pracujemy nad zmianą ordynacji, pracujemy nad zmianą ustawy medialnej

Pracujemy nad zmianą ordynacji, pracujemy nad zmianą ustawy medialnej, ale od rozstrzygnięcia dotyczącego reformy wymiaru sprawiedliwości będzie zależało co i w jakiej kolejności będziemy przeprowadzać - podkreśliła rzeczniczka PiS Beata Mazurek.

NBP: dobra kondycja przedsiębiorstw w III kwartale tego roku

POŁOWY TYGODNIA

Kaczyński spotkał się z prezydentem. Spotkanie odbyło się w dobrej atmosferze i trwało dość długo. Przekazali sobie uwagi na piśmie. To wszystko świadczy o kolejnym zbliżeniu. Ile razy mogą? Tego nie wiem, widać mogą i będą jeszcze mogli. Szczerze mówiąc wydaje się, że chodzi o to jak wybrnąć z sytuacji, w której prezydent uwierzył pochlebcom i ego i powiedział trzy piąte albo śmierć. Gdyby prezydent nie słuchał doradców, a normalnie, jak człowiek, Kaczyńskiego...

No i chodzi o to, by wyszło na Kaczyńskiego i by Duda twarzą nie stracił. Ale to ostatnie to już niemożliwe...

Jeden facet, co zniknął z domu, rodzina go kilka dni szukała, odnalazł się pod Pałacem Kultury i podpalił się. W ramach depresji i protestu przeciwko PiS. Z samospalenia trudno się wyśmiewać, ale to co wyprowadzić zaczęła totalna propozycja to już był szczyt szczytów. Hartman, Żakowski i inni zaczęli stawiać go jako wzór. Wzór?

Tak naprawdę, ów nieszczęśnik jest kolejną ofiarą po śp. Rosiaku, ofiarą nagonki totalnej opozycji na PiS. I nie da się tego ubrać w żadne szaty europejskie...

Inny wziął się za rżnięcie nożem. Wzorem Abdulachów. Tyle, że nie w Monachium, a w Stalowej Woli. Taki islam, jak Stalowa Wola Monachium...

Platforma zrobiła sobie zjazd. Dosłowny. Z totalnej opozycji przemieniła się na totalną propozycję. Nowa propozycja Schetyny, to dzielnicowy podział Polski. To już kiedyś było, skutki znamy. To znaczy, znają ci co mają maturę. Stara maturę...

Tak na marginesie na zjeździe Platformy nie było jednej wiceprzewodniczącej - Grubej Hanki. Ojej, czyżby?

PiS nie był gorszy. Wzorem władz z 1976 r. zrobił zjazd jedności. Kaczyński, Gowin i Ziobro zwołali specjalną konferencję, żeby powiedzieć, że są razem. Razem, w tym razem z prezydentem.

Trochę mniej razem był Gowin, przywódca "Polski Razem", który opowiedział jakie ma plany na oddzielnie i jaką to on zrobi reformę. Tym się różnił od Kaczyńskiego i Ziobry, że oni mówili co zrobili, no i że on był w platformie razem z Tuskiem i z Palikotem...

Czyli nie się nie wydarzyło...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/78787>

**JAKIŚ PATRYK OSKARŻA MNIE,
ŻE PRZENIOSŁAM GIMNAZJUM**



**A PRZECIEŻ PIS ZLIKWIDOWAŁ
WSZYSTKIE GIMNAZJA I CO ?...
ŻADNYCH KONSEKWENCJI !**

Im lepsza sytuacja budżetu, tym dłuższa kolejka do ministra finansów chętnych do sięgnięcia po pieniądze ekstra. I tym większa pokusa, żeby podpereć przyszłoroczną sytuację państwowych finansów.

Morawiecki: Deficyt sektora finansów publicznych wyniesie ok. 50 mld zł

W 2017 r. deficyt budżetowy wyniesie trzydzieści kilka miliardów złotych, a deficyt sektora finansów publicznych ok. 50 miliardów złotych - powiedział wicepremier Mateusz Morawiecki. Powtórzył też, że deficyt samego budżetu centralnego sięgnie w br. około trzydziestu kilku miliardów.

Sprzedż detaliczna rośnie szybciej od prognoz. Najnowsze dane GUS

Sprzedż detaliczna we wrześniu wzrosła o 7,5 proc. rok do roku, wobec wzrostu o 6,9 proc. rok do roku w sierpniu - poinformował w środę Główny Urząd Statystyczny.

Produkcja przemysłowa poniżej oczekiwań. GUS podał dane za wrzesień

Produkcja sprzedana przedsiębiorstw przemysłowych zwiększyła się we wrześniu br. o 4,3 proc. r/r, poinformował Główny Urząd Statystyczny. W ujęciu miesięcznym odnotowano wzrost o 6 proc.

Piękó: dane z gospodarki potwierdzają, że PKB w III kw. wzrosło o 4,6 proc.

Komplet danych z gospodarki realnej za ostatnie trzy miesiące, obejmujący produkcję przemysłową i budowlaną oraz sprzedaż detaliczną, pozwala sądzić, że PKB w trzecim kwartale 2017 r. wzrosło o 4,6 proc. rdr - uważa ekonomista z banku Pekao Piotr Pięko.

Morawiecki: Wzrost PKB w 2017 r. wyniesie 4 proc. lub nawet więcej

Wzrost PKB Polski w 2017 r. wyniesie 4 proc., a może nawet będzie wyższy - poinformował w TVP Info wicepremier Mateusz Morawiecki.

Morawiecki: wobec rządów PO-PSL trzykrotnie zwiększyliśmy wydatki społeczne

Obecny rząd w stosunku do rządów PO-PSL trzykrotnie zwiększył wydatki społeczne zmniejszając zarazem deficyt - mówił w czwartek wicepremier, minister finansów i rozwoju Mateusz Morawiecki.

Awans Polski w rankingu bezpieczeństwa żywności. Kolejny dobry wynik z rzędu

W tym roku pod względem bezpieczeństwa żywnościowego Polska zajęła 27. pozycję na świecie, awansując o dwa miejsca. W Europie zaś osiągnęła 17. pozycję - wynika ze Światowego Indeksu Bezpieczeństwa Żywnościowego dla 113 krajów.

Kolejne państwowe spółki ze statusem "nie na sprzedaż"

Status "nie do sprzedaży przez Skarb Państwa" mają obecnie 24 spółki. Między innymi są to: Enea, Energa, GPW, Grupa Azoty, Grupa Lotos, KGHM, PKP PLK, PKP Cargo, PKO BP i PZU.

Spółki Skarbu Państwa zanotowały od roku na giełdzie wzrost wartości o ponad 77 mld zł

Zdecydowanie nieprawdą jest, jakoby działania Kancelarii Prezesa Rady Ministrów miały doprowadzić do pełnej kontroli spółek Skarbu Państwa przez premier Beatę Szydło - powiedział Maciej Malecki. Sekretarz stanu w kancelarii premier Beaty Szydło wskazał również, że w tym roku spółki Skarbu Państwa zanotowały na giełdzie wzrost wartości o ponad 77 mld zł, co wskazuje, iż są bardzo dobrze zarządzane.

Polska zapłaciła dwa miliardy złotych za coś, z czego nie korzystała.

W czasach, kiedy w ministerstwie finansów władzę sprawował Jacek Rostowski, Polska zyskała dostęp do dużej linii kredytowej w MFW. Miało nas to zabezpieczyć przed ewentualnym atakiem na walutę, zwiększyć wiarygodność kraju i płynność budżetu. Z kredytu nie skorzystaliśmy, ale w osiem lat musieliśmy zapłacić 2 mld zł za samą tylko gotowość do jego udzielenia.

Elastyczna Linia Kredytowa MFW była zbędnym gadżetem?

Rezygnacja Polski z Elastycznej Linii Kredytowej to dobra decyzja - oceniają ekonomiści. Są jednak podzieleni co do potrzeby uruchamiania tej linii, z której Polska nigdy nie skorzystała. Cezary Mech przypomniał, że "ta opcja kosztowała nas ponad 1 mld zł". Linia kredytowa kosztowała Polskę miliony

dolarów w skali roku, a od kilku lat nie było potrzeby jej utrzymywania - powiedział PAP ekonomista z Centrum im. Adama Smitha Andrzej Sadowski.

Rusza pilotażowy system losowania sędziów.

W poniedziałek rusza pilotażowy system losowego przydzielania sędziom danej sprawy. Ten system jest przygotowany z myślą o zwykłych Polakach - powiedział minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro podczas prezentacji w Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga.

Resort sprawiedliwości poinformował o mianowaniu sześciu nowych prezesów sądów

O powołaniu sześciu nowych prezesów sądów w Polsce, w tym prezesów sądów okręgowych w Gdańsku, Białymstoku i Suwałkach - poinformował we wtorek wieczorem resort sprawiedliwości.

„Ziobro jest dziś najbardziej widocznym „frontowcem” obozu Zjednoczonej Prawicy”

Praca ministra i sztabu fachowców pozwoliła mu nie tylko odzyskać zaufanie Jarosława Kaczyńskiego, ale przyczyniła się do wysokiej oceny, jaką ma wobec jego działań szef PiS.

Szef MSWiA o problemie uchodźczym: Priorytetem bezpieczeństwo Polaków

Polska nie przyjmie uchodźców z Bliskiego Wschodu oraz Północnej Afryki - tak zadeklarował minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Blaszczak. To odpowiedź na nowy unijny program przesiedleń.

1,6 proc. inflacji w Polsce. Eurostat podał dane za wrzesień

Inflacja HICP w Polsce wyniosła 1,6 proc. r/r we wrześniu br. wobec 1,4 proc. r/r inflacji miesiąc wcześniej, podał unijny urząd statystyczny Eurostat. W ujęciu miesięcznym inflacja wyniosła we wrześniu 0,2 proc.

Opiola: ruch graniczny z Kaliningradem tworzył zagrożenia

Ruch graniczny z Kaliningradem tworzył zagrożenia; Rosja powszechnie używa takich środków jak drony do prowadzenia działań zbrojnych - uważa szef komisji ds. służb specjalnych Marek Opiola. Dodał, że Rosji zależy na tym, żeby podsycać niepokój w Europie.

NSA oddalił skargę kasacyjną RPO ws. większych cięć w Puszczy Białowieskiej

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił we wtorek skargę kasacyjną Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara w sprawie decyzji ministra środowiska umożliwiającej zwiększenie cięć na terenie Nadleśnictwa Białowieża - poinformowano na stronie RPO.

Prof. Szyszko w TS UE: Argumenty strony polskiej znalazły zrozumienie

W opinii prof. Jana Szyszko, ministra środowiska, argumenty strony polskiej dot. wycinki w Puszczy Białowieskiej znalazły zrozumienie sędziów Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Polityk w audycji Radia Maryja „Aktualności dnia” mówił we wtorek o wysłuchaniu przed TSUE.

Ziemia dla lokatorów. Spółdzielnie mieszkaniowe przejmą grunty

Przepisy te mają pozwolić na wyprostowanie sytuacji prawnej tysięcy budynków wielorodzinnych w całej Polsce, choć problem dotyczy głównie Warszawy.

KDPW będzie miał nowego prezesa. Nominacja Kluzy prawie pewna

Stanisław Kluza, pierwszy szef Komisji Nadzoru Finansowego i dwukrotny kandydat na prezesa GPW jest szykowany na prezesa Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, jednej z najważniejszych instytucji rynku kapitałowego.

Większość samorządów nad Zalewem Wiślanym popiera przekop mierzei

Większość samorządów nad Zalewem Wiślanym popiera planowany przez rząd przekop Mierzei Wiślanej, widząc w nim szansę na rozwój gospodarczy regionu. W czwartek minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk podał Nowy Świat jako lokalizację budowy kanału.

Deputaty węglowe. Senat przyjął ustawę

Senat bez poprawek przyjął w czwartek Ustawę o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla, na podstawie której ponad 235 tys. emerytów i rencistów górniczych do końca roku

otrzyma po 10 tys. zł jednorazowej rekompensaty za utracony deputat węglowy.

Co czwarty Polak w wieku 50+ żyje w ubóstwie

27 proc. Polaków po 50. roku życia w 2015 roku było dotkniętych ubóstwem dochodowym. Pod tym względem wyprzedzili nas tylko Hiszpanie (29,5 proc). Słabo na tle innych krajów wypadamy też pod względem zdrowotnym - podało w czwartek Centrum Analiz Ekonomicznych CenEA.

CBA złożyło zawiadomienie ws. jednego z byłych dyrektorów Autosanu

Gdańsk: Pracownicy parobanku oskarżeni o oszukiwanie blisko tysiąca klientów

O oszustwo oskarżyła gdańska prokuratura regionalna pracowników spółki Baltic Money, która zajmowała się udzielaniem pożyczek. Poszkodowanych zostało blisko tysiąc osób; straciły one w sumie ponad 1,1 mln zł, pobranych od nich przez firmę jako opłaty wstępne.

Komisja śledcza: Były nieprawidłowości w działaniach służb specjalnych ws. Amber Gold

W sprawie Amber Gold doszło do wielu nieprawidłowości jeśli chodzi o działanie służb specjalnych; gdyby było prawidłowe mielibyśmy o wiele bogatszy materiał dowodowy - oceniają członkowie komisji śledczej.

CBA weszło do Urzędu Miasta Inowrocławia i Kujawskiego Centrum Kultury

Centralne Biuro Antykorupcyjne weszło w piątek po południu do siedziby Urzędu Miasta Inowrocławia i Kujawskiego Centrum Kultury w tym mieście - dowiedziała się nieoficjalnie PAP w źródłach zbliżonych do śledztwa. Sprawa dotyczy fikcyjnych faktur na szkodę miasta.

Wyłudzenie blisko 9 mln zł dotacji ze środków europejskich.

Policjanci z krakowskiego Zarządu CBŚP zatrzymali siedem osób z woj. mazowieckiego, podejrzanych o działanie w zorganizowanej grupie przestępczej i wyłudzenie co najmniej 8,8 mln zł dotacji ze środków europejskich - poinformowało we wtorek Centralne Biuro Śledcze Policji.

Wyłudzili z PKO BP 10 mln zł. 16 osób zatrzymanych

Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji aresztowali grupę zaangażowaną w wyłudzenia na szkodę banku PKO BP S.A. kredytów na kwotę ponad 10 milionów złotych oraz prania brudnych pieniędzy.

Upodlenie czyli "miasto bezprawia". Czy Gronkiewicz-Waltz zstąpi z obłoków i trafi przed oblicze...Janusz Szewczak

Niestety tzw. czyściciele "kamienic", podobnie jak pani prezydent, najwyraźniej nadal czują się całkowicie bezkarni. Wydaje się, że bez działań prokuratury w sprawie prezydenta Warszawy się nie obejdzie i nie 3 tys. zł kary, ale nawet 40 tys. zł nie zmotywuje wiceprzewodniczącej PO do stawienia się przed Komisją Weryfikacyjną.

Hasło tegorocznego Marszu Niepodległości: "My chcemy Boga"

11 listopada ulicami Warszawy przejdzie Marsz Niepodległości organizowany pod hasłem "My chcemy Boga" przez środowiska narodowe. W tym roku zmieniona zostanie trasa marszu, który z ronda Dmowskiego dojdzie na Stadion Narodowy nie mostem Poniatowskiego, a mostem Świętokrzyskim.

Soros przekazał Fundacjom Społeczeństwa Otwartego prawie 18 mld dol.

Finansista i miliarder George Soros przekazał w ostatnich latach niemal 18 mld dol. stworzonym przez siebie Fundacjom Społeczeństwa Otwartego (Open Society Foundations) - podało we wtorek "Wall Street Journal".

Austria dała fundacji George Sorosa 28 dni na opuszczenie kraju!

"Nie ma tu miejsca dla niego i jego..." Austria nie będzie w tym piekle, nie będzie jego ofiarą" - powiedział nowy kanclerz Austrii.

„Maryla“

<http://blogmedia24.pl/node/78784>

Niebo-piekielo

Dawno, dawno temu, w czasach mojego dzieciństwa, gdy świat był jeszcze młody, kiedy wszystko było łatwiejsze do zrozumienia, gdy komunizm był na wschodzie, a kapitalizm na zachodzie - dzieci nie bawiły się smart fonami, tylko innymi zabawkami, na przykład zrobotyzowanymi samodzielnie z papieru. Między innymi robiło się z kwadratowej kartki coś, co przypominało cztery małe „kapelusiki”, połączone ze sobą tak, że po nałożeniu na palce można było je rozchyłać albo w jedną stronę, albo – prostopadłe – w drugą. Środek malowało się dwoma kolorami, z których jeden, najczęściej czerwony, oznaczał umowne piekło, a drugi, najczęściej niebieski – niebo. Podchodziło się do koleżanki lub kolegi, podtykało pod nos rękę z nałożoną zabawką i pytało: „niebo czy piekło?” Zapytany musiał wskazać jeden z możliwych kierunków otwarcia. Jak trafił na piekło przegrywał... Wiem, że dzisiejszej młodzieży trudno zrozumieć, że to mogło kogokolwiek na dłuższą metę bawić, ale miło wspominać czasy, gdy na drodze przerwie można było pojeździć na łyżwach na boisku szkolnym i ważniejsza niż BHP i odpowiedzialność cywilna szkoły za otcarcia naskórka, była sprawność fizyczna dzieci...

Zabawa w niebo-piekielo przypominała mi się ostatnio z pewnego konkretnego powodu. W życiu jest jak z tą zabawką, wybiera się możliwości, jedne prowadzą do nieba, inne do piekła. Czasem wiadomo dokładnie, gdzie prowadzi droga, a czasem nie...

Niebo

Kilkanaście dni temu byliśmy w Polsce świadkami zdarzenia, które dla jego uczestników było świadomym wybraniem opcji „niebo”. Mam na myśli akcję Różaniec do granic. Według mediów, wzięło w niej udział ponad milion rodaków. Od morza, po szczyt Giewontu, od Odry po Bug, na krańcach polskiej ziemi stanęli Polacy i odmówili różaniec w intencji bezpieczeństwa granic ojczyzny. Znaleźli się tam ludzie, którzy głęboko wierzą w sens modlitwy różańcowej, dla których niezwykle istotną wartością jest tożsamość narodowa i którzy rozumieją niebezpieczeństwa jakie cychają w zlewaczalej Unii, padającej na kolana przed islamem, ze strony imperialnej Rosji czy banderowskiej Ukrainy. I nie chodzi wcale o jakieś tam potencjalne, wymaginowane niebezpieczeństwa, ale realne zagrożenie tożsamości i bytu narodowego.

Oczywiście lewactwo różnego autoramentu zawyło. Redaktor Wielowieyska gędziała coś o palce, redaktor Lis bredził tak, że nawet nie zapamiętałem jego idiotyzmów, a że mnie na Twitterze zbanował, sprawdzić nie mogłem. Kogoś innego zdziwiło, że różańcem można bronić się przed islamem, który ponoć paciorki modlitewne wynalazł. Zgodnie z tą logiką, przed Chińczykami nie można by bronić się prochem, ale nie wymagajmy od lewaków logiki! BBC napisała, że modlitwa była „kontrowersyjna”! Jakoś nie pamiętam, by skrytykowano tam kiedykolwiek blokowanie centrów miast przez mużułmańskie dywaniki modlitewne! Ale prawda jest, jaka jest: milion ludzi, w taki czy inny sposób, na granicach, w przygranicznych parafiach, na łądzkach, w górach, ale też w domach w całym kraju kolejny raz powierzyło Polskę opiece Jasnogórskiej Królowej! I jest to zdarzenie doniosłe tak samo, jak Światowe Dni Młodzieży. To już kolejna iskra, która z Polski wychodzi w świat. Jak dowodzą komentarze pod artykułem na stronach BBC, dociera ona do świadomości zwykłych ludzi w Europie i na całym świecie!

Piekielo

Za kilka dni natomiast, czeka nas dzień i noc, w czasie których diabeł będzie próbował zgasić tę iskrę. Mam na myśli Halloween. Nowojorski policjant Ralph

Sarchie, autor książki Zbaw nas ode złego, tak opisuje swoje doświadczenia z tego dnia:

Kiedy byłem mały, lubiłem się przebierać i prosić sąsiadów o cukierki. A kiedy byłem trochę starszy, ganiałem z chłopakami po okolicy uzbrojony w jajka i piankę do golenia, gotowy do świtu robić ludziom psikusy. Dopiero gdy jako policjant patrolowałem niebezpieczne dzielnice mojego miasta, poznałem mroczną stronę tego święta: każdy nowojorski zbrojeniec i wariat dochodzi do wniosku, że tej nocy otwiera się sezon polowań na dzieci. W okręgu Czerdziestym Szóstym w Południowym Bronxie, gdzie pracuję jako sierżant, zaczynają napływać telefony z alarmowego numeru 911. Pędzimy z jednego miejsca przestępstwa na drugie przy rozdzierającym wyciu syren i próbujemy najszybciej jak się da, wylapać bestie, które wyszły żerować na bez troskiej dziecięcej naiwności. Jakkolwiek ohydne by nie były zbrodnie dokonywane przez ludzi – a w ciągu szesnastu lat w policji widziałem więcej krwi i wprutychnych wnętrzości niż bym chciał – to nie są one jedynym złem, które nasila się w dniu 31 października...

... Kiedy zacząłem zajmować się tym, co dziś nazywam Pracą – czyli badać przypadki nawiedzania domów i demonicznego opętania – odkryłem, że prastary lęk przed tą datą ma jednak swoje źródła w czymś więcej niż ludowe podania i przesady. Niemal zawsze pod koniec października – albo w samo Halloween, albo dzień wcześniej, w dniu, który trafnie nazywa się Nocą Diabła (...) – nagle dostajemy wyjątkowo dużo zgłoszeń.

Jedną z moich najbardziej wstrząsających spraw związanych z działalnością sił nadprzyrodzonych zaczęła się w Halloween 1991 roku...

To fragment pierwszego rozdziału książki Sarchiego, który nosi tytuł: Koszmar w Halloween. W tym i w następnych rozdziałach opisane są historie, które się naprawdę wydarzyły, nie tylko ostatniego dnia października. To co te historie łączy, to fizyczna obecność Zła w realnym świecie. W świecie dwudziestego wieku, a nie w „mrokach średniowiecza”. Sarchie twierdzi, że zło panoszące się po ulicach Nowego Jorku jest tak przerażające, że nie może pochodzić wyłącznie od człowieka. I że w tym czasie to zło jest groźniejsze. My, w Polsce, traktujemy Halloween pobłaźliwie. Urządza się zabawy, przebieranki, pogadanki w szkołach o „amerykańskiej kulturze”. Stawia się świece w dyniach... Ale trzeba zdać sobie sprawę, że to nie zabawa. To zapraszanie Złego. To znaki dawane Czarnemu. To też jest realne, a nie wymaginowane niebezpieczeństwo. Przyszło z zewnątrz, zza oceanu, ale teraz panoszy się na naszym podwórku!

Jeżeli – Szanowna Czytelniczko, Szanowny Czytelniku – należysz do grona osób, które wierzą, że odmówienie różańca na granicy państwa ma siłę sprawczą, że może przyczynić się do wzrostu bezpieczeństwa, to musisz również przyjąć do wiadomości istnienie realnego zła, które podnosi łeb gdy puszczasz swoje dziecko na pozornie niewinną zabawę w Halloween. Musisz wierzyć w to, że stawiając dynię przed domem, zapraszasz do domu Szatana. Nie można jednocześnie prosić Najświętszą Panią o wstawienie i opiekę nad Polską i stawiać na progu swego domu demonicznych symboli. Można wybrać albo Niebo, albo Piekło, jak w papierowej zabawce. Tylko, że nie losowo. Całkiem świadomie.

Lech Mucha

Tekst ukazał się w dwutygodniku Polska Niepodległa (18.10.2017.)

Lech Mucha

<http://www.blogmedia24.pl/node/78782>

.....

Veto już raz Polskę zgubiło

Motywy postępowania naszych przodków były też rozmaite; obok cynicznie biorących jurgielit od ościennych monarchów, stawali w poprzek zamiarom reformatorów również tyle szczerzy co naiwni obrońcy „złotej wolności” w postaci „liberum veto”. Wówczas – „Polska nierządem stoi” – tak jak przez ostatnie lata nic pozytywnego nie można było uczynić, a Polska stała się żerowiskiem dla przeróżnych kombinatorów i złodziei, tak w XVIII wieku samowola powodowała, że istotną część magnaterii traktowała Rzeczpospolita jak „postaw sukna”, z którego rwnano jak najwięcej dla siebie.

Tak jak wtedy trybunały nie zapobiegły degradacji Polski, tak przez ostatnie blisko 30 lat wymiar sprawiedliwości nie chronił państwa przed złodziejskimi aferami, a częstokroć orzeczenia sądowe grabież wspomagały. Ażeby Polskę uczynić państwem rządym – a nie „nierządem stojącym” – wymiar sprawiedliwości należy zreformować. Do tego niezbędne są ustawy zmieniające istniejący stan rzeczy w sądach. Słuszne jest przeto przekonanie, że opcja polityczna mająca w Sejmie bezwzględna większość powinna takie zmiany przeprowadzić drogą ustawową.

Przyczyną nie podpisania ustawy przez głowę państwa powinna być jedynie niezgodność z konstytucją. Konstytucja z 1997 r. miesza nieprecyzyjnie kompetencje rządu i prezydenta, a na dokładkę wyposaża urząd głowy państwa w veto ustawodawcze możliwe do pokonania przez 3/5 głosów. Jest to możliwość całkowitej blokady władzy ustawodawczej przy obecnym składzie Sejmu. Faktycznym powodem może być „widzi mi się” osoby sprawujące urząd prezydenta. Prezydent Duda skorzystał z tego uprawnienia wetując ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz o Sądzie Najwyższym. Nie miał chyba wątpliwości co do zgodności z ustawą zasadniczą, bo nie odesłał ich do Trybunału Konstytucyjnego.

Główne kwestie sporne z większością parlamentarną dotyczą przenoszenia w stan spoczynku sędziów Sądu Najwyższego i wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa większością 3/5. A co o tym stanowi Konstytucja?: Art. 180. pkt. 5. W razie zmiany ustroju sądów lub zmiany granic okręgów sądowych wolno sędziemu przenieść do innego sądu lub w stan spoczynku z pozostawieniem mu pełnego uposażenia. Art. 187. pkt. 4. Ustrój, zakres działania i tryb pracy Krajowej Rady Sądownictwa oraz sposób wyboru jej członków określa ustawa.

Z powyższego wynika jednoznacznie, że zastrzeżenia pana Andrzeja Dudy są innej natury niż konstytucyjne. Prezydent posiada co prawda inicjatywę ustawodawczą ale do uchwalania prawa jest upoważniony parlament. Ciekawe czy ten konflikt będzie eskalował, bo pan Duda ma możliwości do całkowitego zablokowania władzy ustawodawczej.

Sędziów, którzy uważają się za „nadzwyczajną kastę”, postawa prezydenta rozbezczeniła do tego stopnia, że zaczęli nawoływać do jawnego buntu przeciw obowiązującemu prawu. Tzw. forum współpracy sędziów zaapelowało do kolegów po fachu – „Nie wyrażamy zgody na objęcie stanowisk i funkcji w trybie wynikającym z nowelizacji Prawa o ustroju sądów powszechnych z 12 lipca br.” Tak zaczyna się anarchia. Już nie tylko prezydent, ale również ta najbardziej krzykliwa część sędziów kwestionuje prerogatywy władzy ustawodawczej reprezentowanej przez większość parlamentarną. Czyżby otwierała się droga do powrotu niemiecko-rosyjskiego kondominium?

Jan Kalemba

<http://www.blogmedia24.pl/node/78777>

.....

Dwa projekty konstytucji!

Obecne nieskładne przebąkiwania o jakimś „referendum” zdają się sugerować, że grozi nam narzucenie nowej konstytucji, która nie będzie lepsza od obecnej.

Jeżeli miałyby dojść do jakiegokolwiek referendum konstytucyjnego, muszą być najpierw opracowane co najmniej dwa projekty konstytucji. Nie jeden, ale dwa. Oba powinny być opublikowane i rozpowszechnione w swojej ostatecznej formie. Powinny być też powszechnie dostępne krótkie, kilkuzdaniowe streszczenia obu projektów, podkreślające różnicę między nimi, bo ludzie nie czytają projektów konstytucji, tylko nagłówki na portalach lub w gazetach, albo tylko słyszą, co mówią im „eksperti” w telewizji. Dopiero po dostatecznie długim czasie, przeznaczonym na zapoznanie się z projektami, mogłoby być ogłoszone referendum, w którym ludzie wybraliby jeden z projektów. Nazwijmy je roboczo „prezydenckim” i „rządowym”. Ten ostatni nazywa się obecnie „kanclerskim”, ale terminologia hitlerowska nie musi być w Polsce stosowana. Pytanie musi być: czy wybierasz projekt „prezydencki” (numer jeden), czy projekt „rządowy” (numer dwa). Zaznacz odpowiednią kratkę.

Przedstawienie tylko jednego projektu i, co za tym idzie, inne sformułowanie pytania, np. „Czy jesteś za wprowadzeniem danego ci projektu w życie, czy nie”, skutkowałoby w istocie wprowadzeniem złego (nieidealnego) projektu w życie, gdyby większość głosujących była za, lub fiaskiem całego przedsięwzięcia i pozostawieniem nas z konstytucją postkomunistyczną, gdyby większość głosujących była przeciw. W obu wypadkach referendum jest pozorne, czyli zbędne. Naród otrzymałby dyktaturę, do czego sytuacja obecna zmierza.

Być może potrzebne będą trzy projekty, a nawet więcej. Nie spowoduje to żadnej trudności ani zmiany w głosowaniu. Wystarczy zaznaczyć kratkę przy wybranym projekcie. Niezależnie od tego, który projekt wyborcy wybiorą, musi on oferować system sprawnego rządzenia. Gdyby to był system prezydencki, prezydent musiałby być głową rządu i mieć pełną władzę. Niezłym wzorem byłyby system amerykański.

Gdyby to był system rządowy, rząd musiałby mieć pełną władzę, a prezydent musiałby spełniać jedynie rolę ceremonialną, być odpowiednikiem króla w wielu współczesnych monarchiach. Wodzem naczelnym na wypadek wojny zostawałby automatycznie minister obrony. W takim wypadku prezydent jest właściwie zbędny. Przykładem ustrój kanadyjski (premier jest głową państwa). Oba wzory, amerykański i kanadyjski, są dobre, ponieważ istnieje wyraźny układ podległości władz, a nie dwuwładza.

Po złym doświadczeniu wszystkich prezydentur III RP, skłaniałoby się raczej do wybrania systemu silnej władzy rządowej. Jest to system, w którym władza wykonawcza desygnowana jest przez najwyższą władzę w Polsce, czyli Sejm. Również Sejm powinien, nawiasem mówiąc, desygnować władzę sądowniczą. Sejm powinien też mieć możliwość zmiany konstytucji lub wprowadzania poprawek. Mamy obecnie doświadczenie dobrego rządu, które to doświadczenie świadczy, oprócz tego, że utworzyła go dobra partia, również o tym, że obecny system wyłaniania władzy wykonawczej w Polsce jest skuteczny.

Polacy muszą się zdecydować, czy chcą systemu prezydenckiego czy rządowego. Nie można kontynuować obecnego stanu dwuwładzy. Jednak, z drugiej strony, jedna osoba nie może mieć w Polsce władzy dyktatorskiej. Premier rządu jest dość dobrze kontrolowany przez rząd, Sejm i Naród, podczas gdy prezydent byłby praktycznie niekontrolowany i nieprzewidywalny.

PiotrJakubiak

<http://www.blogmedia24.pl/node/78781>

Zgodliwy, niby naiwni i osłabiona

Dr Jarosław Kaczyński jest człowiekiem bardzo zgodliwym. Nie zważa na to czy kolejne wizyty u prezydenta Dudy, to poddawanie się przeczolgiwaniu. Dziś piszą, że odda prezydentowi sprawy zagraniczne, ważny obszar władzy państwowej. To Duda zadecyduje czy obsadzi stanowisko szefa MSZ swoim człowiekiem Szczerskim. Jak łatwo zauważyć prezydent Prof. Lech Kaczyński nie miał najmniejszej szansy wpływu nie tylko na wybór Sikorskiego na to stanowisko, ale i jego późniejsze zachowania. Kontrast olbrzymi. I teraz miałby coś prezydent Duda marudzić? Będzie jak na widelcu.

Najwybitniejszy polski polityk od czasów marszałka J.Piłsudskiego wie dokładnie co robi. Niegrzecznym może się zrobić wtedy, gdy to będzie miało sens i uzna to za stosowne. A taki Szczerski, jeden z najlepszych ludzi prezydenta by przeszedł do innej drużyny dostarczając dużo informacji o tym co się w pałacu prezydenckim pogaduje.

Naiwni są lekarze-rezydenci wysuwający zadania nie do spełnienia. Tak sobie popisują się można w akademiku przy piwie, ale nie w dorosłym życiu publicznym. Od strony PR już są załatwieni. Kolejstwo tak kiedyś pomstujące na PR Prawa i Sprawiedliwości nie raczy zauważyć, że tym razem władze głoszą, że podziеляją pogląd strajkujących, że płace są za niskie, a nakłady na służbę zdrowia powinny być większe. Dalej będzie o sprawiedliwości i społecznej i zdolności państwa do sprawnego działania. Można pokazać harmonogramy podwyżek plac innych grup zawodowych i zadać pytanie komu zabrać, by dać rezydentom. Pewnie padnie też zdanie, że gdyby tak każdej grupie zawodowej słusznie podwyższyć o trzykrotnie zarobki, to sytem finansowy państwa by runął. Żadne państwo, nawet bardzo bogate, nie wytrzymałoby czegoś takiego.

Sytuacja Niezniszczalnej dotąd "Mutti", czyli A.Merkel w ciągu kilku tygodni uległa poważnemu pogorszeniu. W "Bildzie" tylko z powodu niekorzystnych dla CDU wyników wyborów do parlamentu prowincjonalnego (landu) Dolnej Saksonii napisano, że Merkel została uszkodzona. Na to ona zaprzeczyła. No, ale przecież trzeba dodać do tego sprawy znacznie poważniejsze. Montowanie koalicji, co może się udać do końca roku, pokaże na ile pogłębiła się jej wrażliwość na ataki i niepowodzenia. A cyrk w Bundestagu z ciągłą, agresywną krytyką licznej AfD ma zagwarantowany. Jak mocno została ugodzona ona sama, jak i sterowana przez nią Unia Europejska, wynikiem wyborów parlamentarnych w Austrii, okaże się dość szybko. Powodów jest sporo. Weźmy choćby pod uwagę fakt, że w drugiej połowie 2018 r. Austria przejmie prezydencję w Unii. A będzie to czas kończenia Brexitu. Tak na rybkę, jeżeli szef MSZ UK po cichutku zwołał spotkanie szefów MSZ niektórych krajów Europy Środkowej i poza tematami podanymi do publicznej wiadomości z pewnością były też niejawne, to co będzie, jeżeli zaproszenie w przyszłości otrzyma też minister spraw zagranicznych Austrii?

Zupełnie się zdziwiłem kiedy niemiecki profesor politologii napisał sobie w dużej gazecie, że A.Merkel pewnie zrezygnuje z kanclerstwa w trakcie obecnej kadencji. A jak w tym wszystkim wygląda pozycja Tuska? Należałoby go zamknąć w więzieniu po powrocie do Polski. Uwikłany jest w tylu podejrzanych sprawach, że konieczne jest zapobieżenie możliwości mactawca rzeczonoego szkodnika, przepraszam, chciałem powiedzieć-osobnika.

Nic dziwnego, że wyjce dość szybko zawyły. na przykład niemiecki magazyn satyryczny "Titanic". Pozwolił sobie zamieścić zdjęcie przyszelego kanclerza Austrii z tarczą strzelniczą na lewej piersi. Tak w stylu anty-Trumpowskim. I do tego słowna zachęta do

zabicia "baby Hitlera!". Pewnie, że w ten sposób tylko utwardzają Austriaków. Kurz jest bardzo dobrym politykiem. Oprócz doświadczenia mimo młodego wieku, ma coś dodatkowego - dużo szczęścia. Nazywają go "Wunderwuzzi", czyli "chodzący po wodzie".

Teraz postępcy europejscy będą mieli wiele okazji do strzelania sobie w stopę.

PS. Dżungla zrobiła się w Europiętaka, że nawet as atutowy nie bierze. Taki dawny socjalista Macron właśnie dokonuje reform w gospodarce w stylu prawicowym. I to na poziomie niedoścignionym dla rządzącej kiedyś prawicy. A to zlikwidowanie Podatku Solidarnościowego nałożonego jeszcze przez socjalistę Mitteranda, a to zmiana legislacji regulującej sferę zatrudnienia. Prawicowiec pełną gębą.

„Tymczasowy”

<http://www.blogmedia24.pl/node/78762>

Wspomnienie bl. ks. Jerzego Popieluszki

W czwartek, 19 października 2017 r., w uroczystość bl. ks. Jerzego Popieluszki wierni z całej Polski przybyli do sanktuarium św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, aby modlić się w intencji Ojczyzny i aby oddać cześć temu kapłanowi-męczennikowi zamordowanemu przez Służbę Bezpieczeństwa 33 lata temu.



<http://www.naszdziennik.pl/galeria/190555,wspomnienie-bl-ks-gerzego-popieluszki.html>

„co nowego na blogach” jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.